

# Kajman, Prywatny b

REF.

Jak Hirosima, Nagasaki  
Nie wytrzymasz, nie masz za kim iść  
Nocą puste szlaki ulic mokną, na nich ty!  
Nie wytrzymasz x2  
Wieżdam jak "Kuba Rozpruwacz", "GRU"  
Tu masz na projektach, ból który zatruwa  
Monotonia, wiem mam ten sen coraz częściej  
Odczuwam depresję, tu ciemna strona zobacz  
To są Kielce, miękkim krokiem ofiary po gibona  
W tym mieście, ich nikt nie pokona ziomal  
To nie szczęście, w tych oknach na piętrze  
W tym mieście, w tych domach, przyjdź do nas

REF.

Jak Hirosima, Nagasaki  
Nie wytrzymasz, nie masz za kim iść  
Nocą puste szlaki ulic mokną, na nich ty!  
Nie wytrzymasz x2  
Dopijam łychę z ziomek, więc to już koniec  
Dawaj dołóż mi dychę, to zapłonie lolek  
Pusty kieliszek przypomina mi, która godzina?  
Musze iść, późno kończę dziś, jutro wcześniej zaczynam  
Kielce, nosz kurwa co za miasto  
Znowu nie mogę, zasnąć  
W nocy alarmy nie gasną  
Przecieram oczy, myślę co by było z tamtą gdybym  
Inaczej skończył, naszą rozmowę ostatnią  
Ziomek, kiedyś przyjdę pogadać  
Twój pogrzeb, mnie zmienił, "strzyga" coraz częściej wpada  
A ja chce zasnąć, tylko wciąż to przekładam  
Już żaden telewizor nie gra  
A ja nadal:

REF.

Jak Hirosima, Nagasaki  
Nie wytrzymasz, nie masz za kim iść  
Nocą puste szlaki ulic mokną, na nich ty!  
Nie wytrzymasz x2  
Już tylko cisza, noc mnie usypia  
Znikam, noc mnie wita  
- "Witaj"  
Monotonia, wiem mam ten sen coraz częściej  
Odczuwam depresję, tu ciemna strona zobacz  
Kim dziś jestem, a kim bym mógł być  
Wstyd mi, bo serce biję w rytm tych ulic złych  
Taki jestem, bezbronny teraz  
Znikam, niska muzyka mnie pożera  
Kolejny dzień, kolejną noc się wydziera jakiś  
Pijany chłop, co mi sen zabiera  
I wkurwia mnie, i tak tu jest codziennie człowiek  
Z lekka sen, prywatny ból, "Made in Poland"

REF.

Jak Hirosima, Nagasaki  
Nie wytrzymasz, nie masz za kim iść  
Nocą puste szlaki ulic mokną, na nich ty!  
Nie wytrzymasz x2